

Dotacje są zaniżone?

Sprawa poziomu dotacji na 2011 rok dla niepublicznych przedszkoli jest bardziej skomplikowana, niż to napisaliśmy przed kilkoma dniami. Przede wszystkim w tytule tekstu zabrakło znaku zapytania.

„Skrzaty” są niewinne

Zbytnio polegaliśmy na wiedzy przewodniczącego Komisji Budżetowej **Mariana Rogenbuka**, który stwierdził, że „nasze przedszkole samorządowe zawyżyło podstawę kosztów, która jest podstawą wypłaty dla przedszkoli niepublicznych, taka jest prawda.” Jest inaczej. Projekt wydatków samorządowego przedszkola czy szkoły na kolejny rok nie jest koncertem życzeń. Z ratusza przychodzą wytyczne ze wskaźnikami wzrostu w poszczególnych działach wydatków i w nich jedynie mogą poruszać się dyrektorzy placówek. Porównując uchwały budżetowe na lata 2010 i 2011 i ujęte w nich wydatki dla PS nr 9 „Skrzaty”, widać, że one bardzo zbliżone. Płace rosną tylko dlatego, że należy od 1.09.2011 podnieść wynagrodzenia dla nauczycieli o 7%. Pula na wydatki remontowe na 2011 spadła z kwoty 5200 zł na 4200 zł. Za tę kwotę można jedynie odmalować kilka pomieszczeń. Przedszkole na Młodzieżowej mieści się w 2 obiektach i ma 9 oddziałów z 221 miejscami. W budżecie 2010 wydatki dla PS-9 to 1.710.161 zł. Na 2011 jest 1.745.681 zł. W obu przypadkach bez wydatków na żywność, wpłacanych co miesiąc przez rodziców, które wracają z konta UM do PS-9.

Wkrótce podwyżka czesnego

Spotkałem się dziś (19.01.) z dyrektorkami (zarazem właścicielkami) przedszkoli „Promyczek” – **Mirosławą Wardacką**, „Bajka” – **Małgorzatą Szaszor** oraz „Jarzębinka” – **Mirosławą Przybylak**. O nowej stawce dotacji na przedszkolaka dowiedziały się 7.01.2011, gdy doszło do spotkania z burmistrzem **Arseniuszem Finsterem**. Był on jego inicjatorem. Obecnie pracują nad dopięciem swych własnych budżetów, ale nie obejdzie się bez podwyżki opłaty stałej. Oprócz zmniejszenia o ponad 800 tys. zł (łącznie dla 5 niepublicznych) dotacji z UM, dochodzi podwyżka VAT, mediów. Gdyby dotacja pozostała na poziomie 2010 roku, to do września nie byłaby konieczna podwyżka. Teraz najprawdopodobniej będzie o kwotę 20 zł. Praktycznie zamrożone zostaną prace remontowe i modernizacyjne, które nabrały tempa dopiero po 2007 roku. Mają one nad sobą jeszcze „miecz Damoklesa”, czyli obsługę kredytu zaciągniętego na wykup nieruchomości. Będą go spłacać jeszcze 20 – 30 lat.

Kreatywna księgowość wersja UM

W ustawie o systemie oświaty ust.2b w art.90 definiuje sposób naliczania dotacji przedszkolnych. Wyraźnie jest napisane, że „przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej, niż 75% ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia.” Co jest tym wydatkiem, wyjaśnił radnym z Komisji Edukacji na posiedzeniu z 21.12.2010 dyrektor **Janusz Ziarno**: „Za wydatki bieżące rozumie się wszystkie wydatki, które są ponoszone comiesięcznie, rytmiczne wydatki, oprócz wydatków majątkowych. Więc wszystko związane z płacami, z pochodnymi od płac, ZUS-ami itd., wydatki na wyposażenie, wydatki na drobne jakieś tam remonty, na zakup energii, materiałów, wyposażenia.” Objasnienia dyrektora Wydziału Edukacji, dlaczego jest taka różnica pomiędzy 2010 (566 zł/mc), a 2011 (468 zł/mc), warto przytoczyć w większym fragmencie. Całość do zapoznania [tutaj](#).

Falandysz ma naśladowców

„Skąd te (niższe) kwoty się wzięły? Dlatego, że wzięły się jakby z możliwości finansowych miasta. Natomiast kwoty zaplanowane gdybyśmy chcieli podać, czyli zgodnie z tą definicją, byśmy chcieli dać wszystko, a za chwilę powiem, jaki mechanizm zastosowaliśmy, że ograniczyliśmy tutaj, gdybyśmy chcieli dać wszystko oczywiście byłoby więcej. Natomiast my dajemy mniej i generalnie zastosowano wskaźnik, obniżono te kwoty, które były wstępnie naliczone do wskaźnika 74,3%. Czyli to, co było naliczone wg tej pierwszej wersji to było 100%. Natomiast my daliśmy wg wskaźnika 0,74, czyli razy 100%, to jakby daliśmy 74% z tych 100%. Czyli o tyle te kwoty są generalnie, gdybyśmy podsumowali, niższe.” – powiedział **Janusz Ziarno**.

Konkurencja nie śpi

Jako wielki sukces władze miasta przedstawiają wysoki odsetek dzieci w przedszkolach, taki jak w Zachodniej Europie. Niższy, niż u nas, jest też w Radomiu. Goszczące w Chojnicach dyrektorki tamtejszych przedszkoli twierdzą, że niczego im nie brakuje z wyposażenia, a obiekty są na bieżąco remontowane. W PS – 9 większość mebli ma 30 lat, nowe pochodzą z zagranicznych darów, plac zabaw pamięta stan wojenny, a prace remontowe były odsuwane, bo przeniosą się za kilka lat na osiedle Kaszubskie do obiektu na miarę XXI wieku. Projekt trafił na półkę, a sprawa ucichła. Widocznie są ważniejsze potrzeby inwestycyjne. Równolegle powstaje coraz więcej nowych placówek przedszkolnych. Przy Katolickiej Szkole Podstawowej działa publiczne przedszkole o 2 oddziałach na 76 dzieci. Ma dotację w wysokości 100%, czyli 468 zł. Niepubliczne mają 75%, czyli 351 zł. Punkty przedszkolne mają 40% dotacji. Na tym tekście nie zamykamy tematu dotacji dla niepublicznych przedszkoli.

(je)